

**DIAGNOZA ROZWOJU
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
DZIAŁAJĄCYCH NA OBSZARACH WIEJSKICH:
WYNIKI BADAŃ W PROJEKCIE
„DOBRY START”**

Autorzy:

Wojciech Goszczyński

Ryszard Kamiński

Wojciech Knieć

Aleksander Woźniak

Toruń–Warszawa

2013

I O PROJEKCIE „DOBRY START”



Projekt „Dobry Start – Centra wspierania i informacji organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich” skierowany jest do przedstawicieli organizacji pozarządowych na wsi, a jego głównym celem jest stworzenie metodologii wspierania aktywności obywatelskiej na obszarach wiejskich, upowszechnienie dobrych praktyk oraz zwiększenie zakresu i poprawa jakości mechanizmów współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych. W praktyce oznacza to, że utworzone zostało partnerstwo pomiędzy Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich a Towarzystwem Rozwoju Gminy Płużnica, które wspólnie działają w celu poprawy funkcjonowania organizacji pozarządowych na wsi. Dzięki projektowi założone zostały między innymi Regionalne Centra Wspierania i Informacji, które prowadzą szkolenia, usługi informacyjne i doradcze, powstała internetowa witryna interaktywna z modułem e-learning, w wydawanych kwartalniku i newsletterze popularyzowane są dobre praktyki, organizowane są coroczne seminaria pod wspólnym hasłem „Razem Raźniej” oraz powstało niniejsze opracowanie. Wszystkie usługi projektu świadczone są nieodpłatnie.

Centra realizowanego projektu mieszczą się w Płużnicy, Korzeczniku, Debrznie, Legnicy, Sandomierzu i Warszawie, a doradcy prowadzą

swoje działania głównie na terenie województw: łódzkiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego, choć również poza nimi, gdyż często dojeżdżają do beneficjentów i organizują szkolenia tam, gdzie jest na nie zapotrzebowanie.



Na kursach uczestnicy uczą się i doskonalą swoje umiejętności w takich dziedzinach jak: animacja lokalnych społeczności, inkubacja organizacji pozarządowych, zawiązywanie stowarzyszeń, prowadzenie księgowości, pozyskiwanie i rozliczanie grantów.

Do beneficjentów projektu należą wszelkie organizacje pozarządowe działające na obszarach wiejskich lub dla wsi oraz grupy nieformalne. Są to między innymi stowarzyszenia działające na rzecz rozwoju konkretnych miejscowości, lokalne grupy działania, sołtysi, ale również duże organizacje pozarządowe, które, pracując na specyficznym terenie, potrzebują wsparcia. Wszelkie aktualności publikowane są na stronie ds.org.pl, z której można dowiedzieć się o nadchodzących szkoleniach, skontaktować się z doradcą lub pobrać wszystkie wydane numery kwartalnika.

II

KILKA SŁÓW O BADANIACH

Badania, na których bazuje niniejsze opracowanie zostały zrealizowane dzięki finansowemu wsparciu Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Diagnoza była jednym z działań realizowanych w ramach projektu „Dobry Start”, ufundowanego w ramach komponentu centralnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (działanie 5.4.2). Celem zespołu badawczego było poznanie opinii liderów lokalnych organizacji pozarządowych o poziomie rozwoju, mocnych i słabych stronach zarządzanych przez nich jednostek III sektora. Badanie zostało podzielone na dwa komponenty: ilościowy i jakościowy. W module ilościowym wykonano łącznie 375 telefonicznych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganymi komputerowo (tzw. CATI). Respondentami były osoby zarządzające organizacjami pozarządowymi. Każda z badanych organizacji reprezentowana była w próbie tylko przez jedną osobę. Taki dobór badanych pozwolił zespołowi, przy stosunkowo niewielkich kosztach, objąć zasięgiem działania cały kraj. Badanie jest reprezentatywne dla organizacji pozarządowych ulokowanych w małych miastach i na obszarach wiejskich. Założony poziom ufności wyniósł 95%, co oznacza, że istnieje 95% szans, że zaprezentowane wyniki odzwierciedlają rozkład w populacji. Maksymalny błąd szacunku wynosi 5%. Podane w raporcie tabele są istotne statystycznie (dla $p < 0,05$).

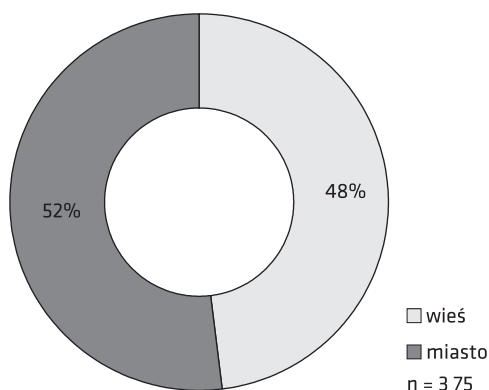
Badanie ilościowe zostało uzupełnione analizą jakościową, wykonaną na bazie 5 wywiadów grupowych, przeprowadzonych w centrach lokalnych projektu „Dobry Start” z celowo dobraną grupą liderów pochodzących z różnych organizacji pozarządowych. Ta część badań miała pozwolić na pogłębienie wyników uzyskanych w trakcie procedury ilościowej.



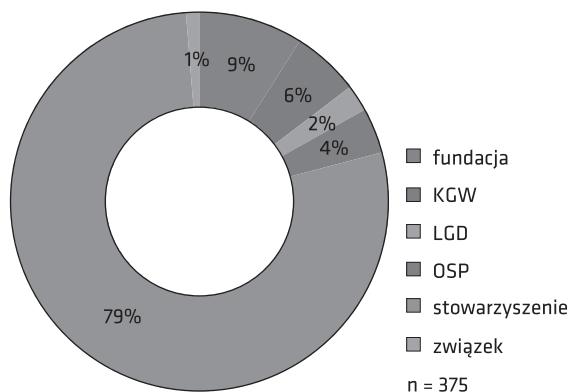
ORGANIZACJE POZARZĄDOWE DZIAŁAJĄCE NA WSI I W MAŁYCH MIASTACH

Wyniki badań

1. INFORMACJE PODSTAWOWE

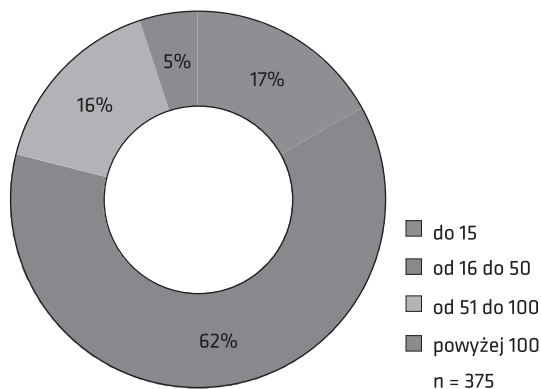


Spośród 375 organizacji, które uczestniczyły w badaniu, nieznacznie więcej zlokalizowanych było w miastach niż na wsi, chociaż należy pamiętać, że próbę losowano wyłącznie z organizacji zarejestrowanych w powiatach ziemskich, zatem sformułowanie „miasto” najczęściej oznacza kilku- kilkunastotysięczne miasteczko. Nie zmienia to faktu, że nawet przy tak specyficznym doborze próby widać pewną przewagę organizacji ulokowanych w małych miastach.

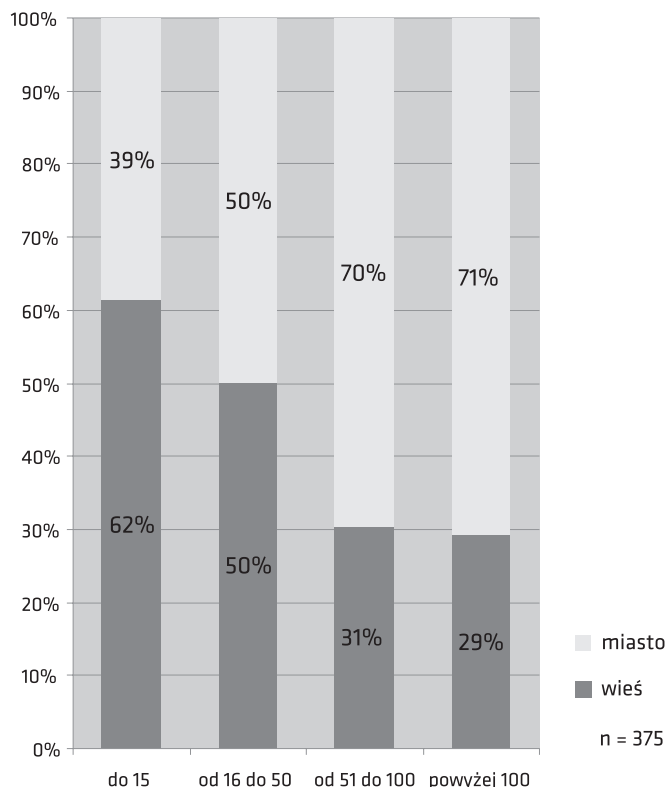


Wykres 2
Typ badanych organizacji

Z punktu widzenia formy prawnej, w ewidencji prowadzonej przez starostwa powiatowe mogą być zarejestrowane dwa typy organizacji pozarządowych – fundacje i stowarzyszenia. Podział zastosowany w niniejszych badaniach jest nieco sztuczny, gdyż zarówno koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne jak i związki stowarzyszeń oraz lokalne grupy działania posiadają formalny status prawny stowarzyszenia. Uwzględniając jednak specyfikę tych organizacji wyodrębniono je z próby. Warto nadmienić, że spośród badanych fundacji zdecydowana większość (aż 85%) swoją siedzibę ma w miastach (uwzględniając wcześniejszą uwagę o wielkości tych miast w powiatach ziemskich). Stowarzyszenia natomiast w równym stopniu występują w miastach i wsiach.



Wykres 3
Liczba członków działających w badanych organizacjach

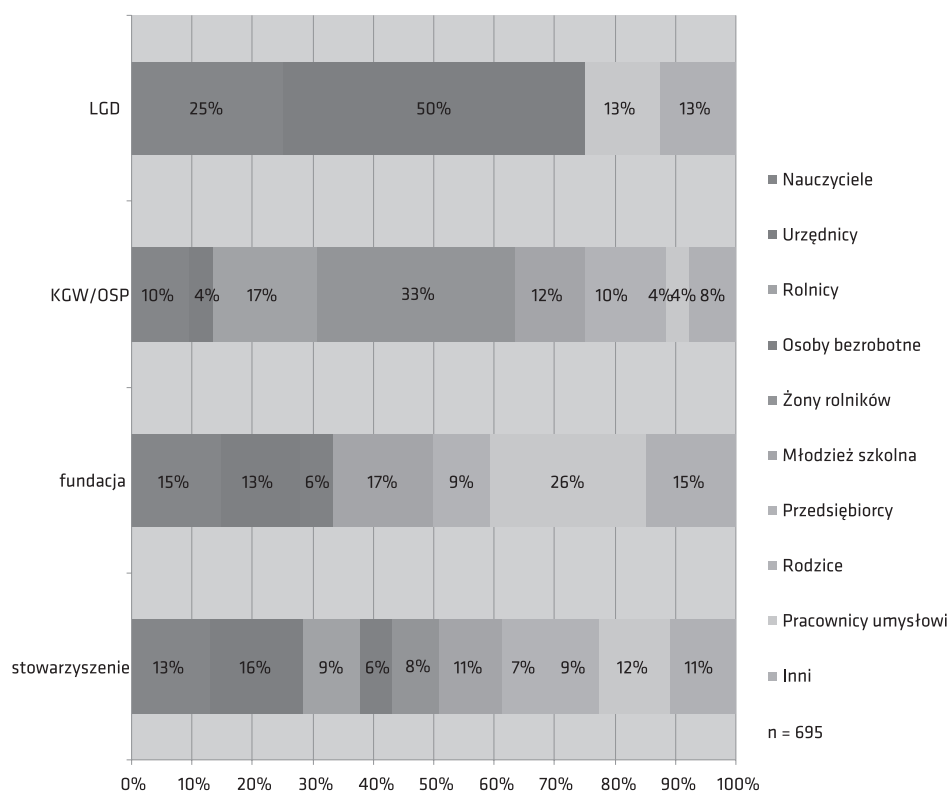


Wykres 4

Lokalizacja badanych organizacji a liczba członków

Jeśli zestawimy dane dotyczące liczebności organizacji, zauważymy szereg niespójności w deklaracjach respondentów lub swoistych paradoksów wynikających z innych przyczyn. Najbardziej zaskakują deklaracje przedstawicieli 53,8% władz fundacji, że skupiają od 16 do 50 członków, a dodatkowe 19,2% nawet deklaruje, że do fundacji należy od 51 do 100 członków, podczas gdy zgodnie z funkcjonującym w Polsce prawem fundacja nie może zrzeszać członków. Ciekawym spostrzeżeniem może być również deklaracja jednej trzeciej kół gospodyń i ochotniczych straży pożarnych, że należy do nich mniej niż piętnaście osób. Tu znowu należy przywołać art. 31 ustawy „Prawo o stowarzyszeniach” zgodnie, z którym taka sytuacja nie jest możliwa. Jakość działalności polskich organizacji pozarządowych jest w Polsce swoistym tematem tabu i powszechnie uważa się, że jeżeli grupa osób doprowadziła do rejestracji organiza-

cji pozarządowej, ma prawo do specjalnego traktowania na tle innych instytucji i podmiotów jako organizacja „trzeciego sektora”, poszerzająca demokrację, uzupełniająca władzę publiczną i sektor biznesu itp. Trzeba wyraźniej mówić o tym, że samo zarejestrowanie organizacji pozarządowej nie jest jeszcze przepustką do specjalnych przywilejów w przestrzeni publicznej. Dopiero jakość działalności organizacji i determinacja w realizacji założonych statutem celów może być przyczynkiem do wspierania takiego podmiotu przez podmioty reprezentujące pozostałe dwa sektory (instytucje publiczne i podmioty gospodarcze).

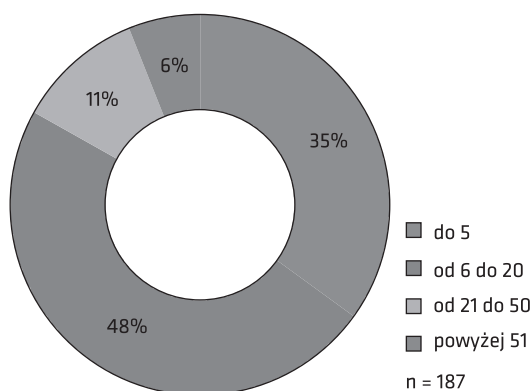


Wykres 5

Członkowie badanych organizacji pozarządowych a typ organizacji

Niezwykle interesujące są opinie liderów-respondentów na temat najbardziej aktywnych członków organizacji. Mając możliwość wielokrot-

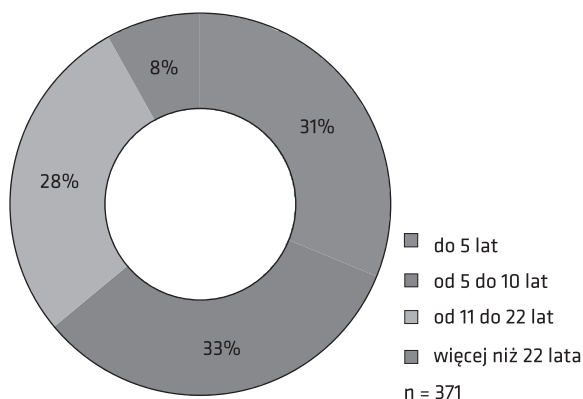
nego wyboru respondenci dokonali łącznie 669 wskazań. W stowarzyszeniach najbardziej aktywni są urzędnicy i nauczyciele, chociaż w tym typie organizacji spektrum aktywnych członków jest największe, gdyż pojawiają się też pracownicy umysłowi, młodzież szkolna oraz, w nieco mniejszej liczbie, rolnicy, żony rolników i ich rodzice, przedsiębiorcy i osoby bezrobotne. Nieco inny skład osobowy mają fundacje, wśród których wyraźnie częściej reprezentowani są pracownicy umysłowi. Pomimo nikłej reprezentacji lokalnych grup działania w badaniu (zaledwie 5 spośród badanych organizacji) również w tej grupie powtarza się ogólnopolski schemat: w obecnych lokalnych grupach działania aktywni są w zdecydowanej większości urzędnicy, pracownicy umysłowi i nauczyciele, a zupełnie brakuje rolników, przedsiębiorców i młodzieży szkolnej (nieobecność młodzieży w organizacjach pozarządowych jest szczególnie niepokojąca; pominąć tu należy uczniowskie kluby sportowe). Bardzo rzadko pojawiają się w tym zestawieniu rolnicy – grupa ta jest zauważalna tylko w przypadku łączonej kategorii OSP/KGW. Są oni oczywiście znaczącą grupą członków ochotniczych straży pożarnych, ale kiedy pytanie dotyczy tych najbardziej aktywnych – pojawiają się sporadycznie. Jest to niezwykle charakterystyczna zmiana, odnosząca się nawet do przywództwa we wspólnotach wiejskich, które jeszcze kilkanaście lat temu bez rolników nie mogło się obyć. Dzisiaj ich obecność jest niemalże symboliczna; zamykają się oni w swoich gospodarstwach.



Wykres 6

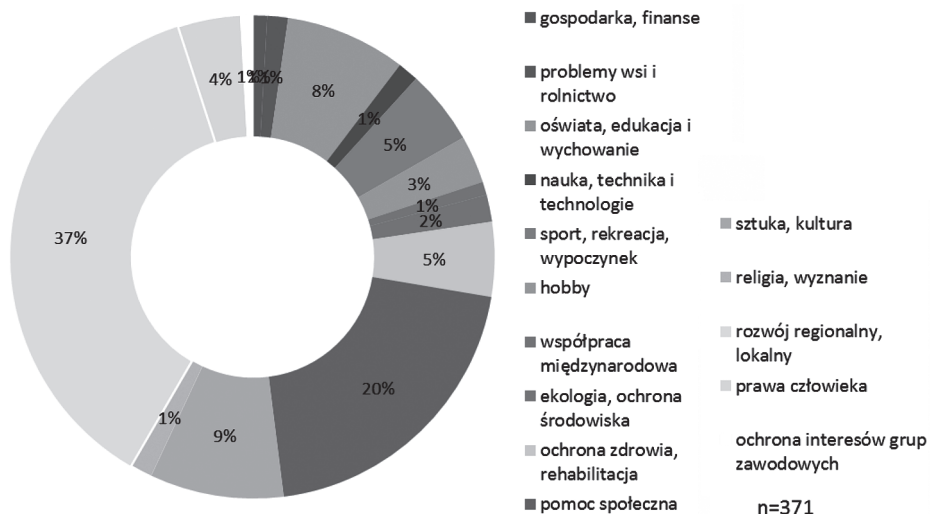
Liczba wolontariuszy aktywnie wspomagających badane organizacje pozarządowe

Uzupełnieniem wiedzy na temat osób aktywnych w organizacjach jest informacja o zaangażowaniu wolontariuszy. Do 5 wolontariuszy ma 35% badanych organizacji, a prawie połowa deklaruje współpracę z grupą od 6 do 20 wolontariuszy. Rzadko liczba ta przekracza 20 osób. Łącząc to ze stosunkowo niewielką liczebnością samych organizacji, pojawia się problem społecznej bazy działań III sektora na obszarach wiejskich w Polsce. Idea działań tych jednostek opiera się na aktywności obywateli chcących wpływać na otaczającą ich rzeczywistość. Nasuwa się zatem pytanie o to, jak działać w sytuacji, w której niezwykle trudno jest zaangażować wolontariuszy i członków organizacji. Wydaje się, że poza kołami gospodyń wiejskich, ochotniczymi strażami pożarnymi i organizacjami religijnymi, wciąż trudno zmobilizować obywateli do zinstytucjonalizowanych działań na rzecz swojej społeczności.



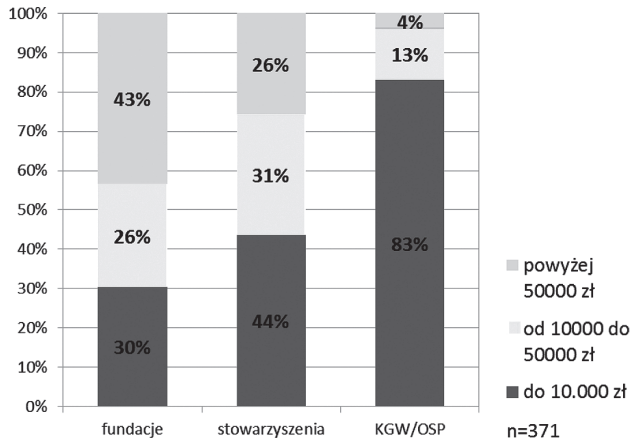
Wykres 7
Staż badanych organizacji

W ostatnich 5 latach na wsi powstało aż 31% zarejestrowanych organizacji pozarządowych. Jeżeli wziąć pod uwagę kolejne 33% organizacji o stażu od 5 do 10 lat, należy uznać, że na obszarach wiejskich funkcjonują raczej organizacje „młode”. Grupa 8% organizacji ze stażem dłuższym niż 22 lata to z pewnością koła gospodyń, straże pożarne i organizacje religijne. Należy jednak zauważyć, że wiele z nich przechodzi aktualnie sporą metamorfozę i choć działają pod taką samą nazwą, charakter ich działalności znacznie się zmienia.



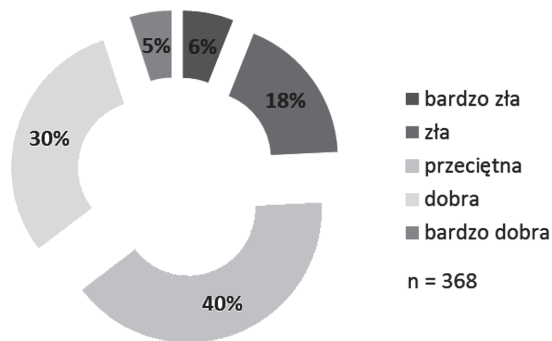
Wykres 8
Obszar działania badanych organizacji

Badane organizacje pozarządowe, przynajmniej na poziomie deklaracji, angażują się przede wszystkim w problemy rozwoju najbliższej okolicy i dostarczanie podstawowych usług społecznych. Zdecydowanie rzadziej skupiają się one na organizowaniu wolnego czasu, zajęciach sportowych i rekreacji. Dane wskazują również na istotne różnice pomiędzy poszczególnymi typami organizacji. Przykładowo, fundacje wyraźnie częściej angażują się w działania związane z pomocą społeczną, z kolei stowarzyszenia zajmują się problemami rozwoju lokalnego. Odpowiada to pewnym różnicom w funkcjonowaniu tych dwóch typów organizacji III sektora. Co ciekawe, badane organizacje tylko marginalnie zajmują się takimi obszarami jak: ochrona środowiska i ekologia, rolnictwo, hobby. Można zaryzykować tezę, że na obszarach wiejskich organizacje pozarządowe pełnią częściej funkcję instytucji publicznej, którą w miastach realizują zwykle urzędy lub wyspecjalizowane jednostki administracji samorządowej lub rządowej. Jeżeli przypomnimy wcześniejsze analizy struktury członkowskiej pokazujące, że aktywni w organizacjach są głównie urzędnicy i pracownicy umysłowi, to okaże się, że prawdopodobnie w wielu wypadkach pracownicy administracji włączając się w prace organizacji znajdują sposób na rozwiązywanie problemów społeczności, w której żyją.



Wykres 9

Szacowany budżet badanych organizacji



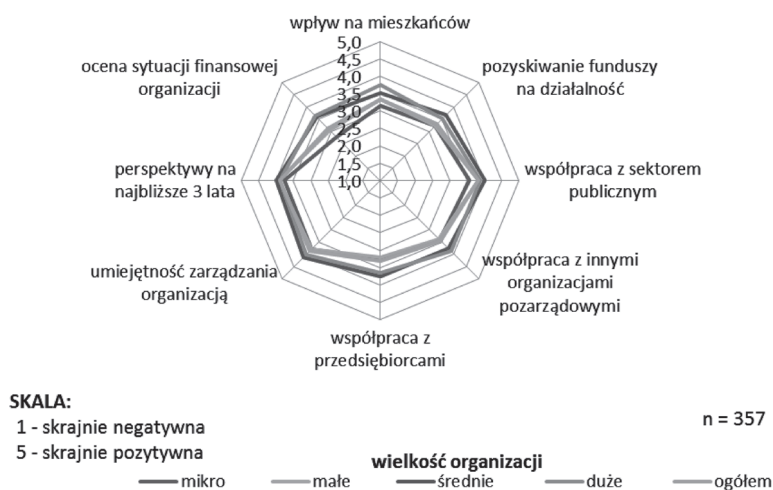
Wykres 10

Ocena kondycji finansowej badanych organizacji

Przede wszystkim należy odnotować znamieny fakt, że aż 45% organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich oraz w małych miastach dysponuje rocznym budżetem poniżej 10 tys. zł. Są to niezwykle skromne środki, przy których należy liczyć przede wszystkim na wsparcie wolontariuszy oraz rzeczową pomoc osób fizycznych, sponsorów lub też samorządu, co często skazuje je na funkcjonowanie na „łasce lub niłasce” publicznych lub prywatnych dobrodziejów. W sytuacji fluktuacji politycznych na poziomie lokalnym pozbawienie organizacji wspomnianego wyżej zaplecza rodzi obawy o ich trwa-

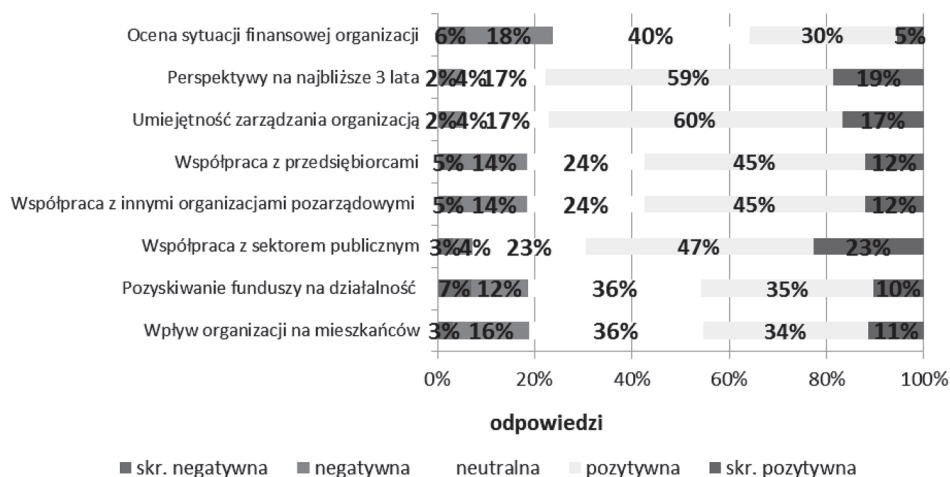
łość. Kolejna grupa 30% organizacji ma do dyspozycji rocznie od 10 do 50 tys. zł. Grupa około 20% organizacji dysponuje jednak dość sporymi budżetami – od 50 do nawet 200 tys. zł. Zestawienie to potwierdza znamienne dla opracowania wniosku o silnej polaryzacji Trzeciego Sektora funkcjonującego na obszarach wiejskich oraz w małych i średnich miastach kraju. Okazało się, że organizacje o dostępie do „średniego” budżetu są w mniejszości, wobec przewagi liczebnej organizacji z niewielkimi budżetami oraz sporej liczby organizacji dysponujących znacznymi pieniędzmi. Wydaje się, że długo wśród przedstawicieli III sektora dominowała opinia o złej sytuacji finansowej organizacji pozarządowych. Badania wskazują jednak, że w większości wypadków ocena ta wyraźnie poprawiła się. Nowe źródła finansowania ze środków państwowych, Unii Europejskiej lub też innych grantodawców wyraźnie poprawiły możliwość pozyskiwania funduszy na działalność. Widoczna jest pewna różnica pomiędzy poszczególnymi typami organizacji. Liderzy związani z fundacjami częściej wskazywali na lepszą sytuację finansową ich organizacji. Wśród tej grupy było także najwięcej jednostek o największych budżetach. Na drugim końcu skali znajdują się organizacje tradycyjne, działające lokalnie i bazujące na minimalnych budżetach.

2. FUNKCJONOWANIE BADANYCH ORGANIZACJI



Wykres 11

Ocena funkcjonowania a wielkość organizacji



Wykres 12

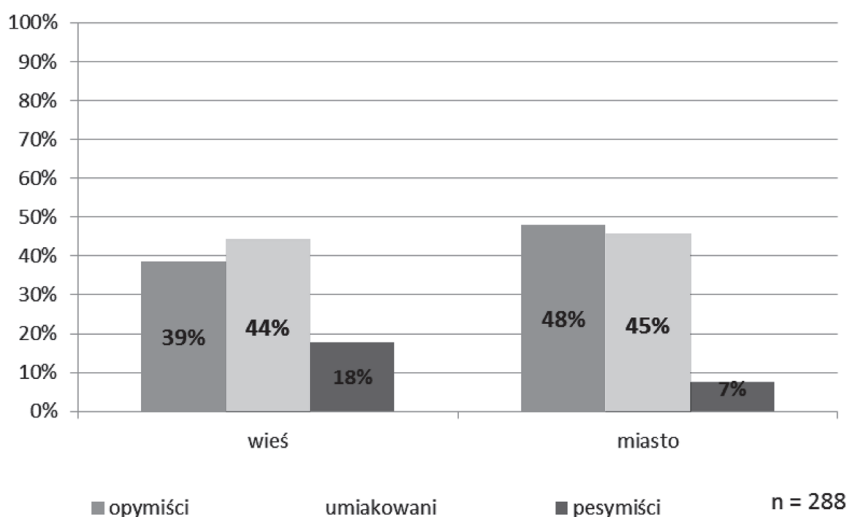
Ocena funkcjonowania badanych organizacji

Wraz ze wzrostem wielkości organizacji rośnie ocena poszczególnych elementów ich funkcjonowania. Analogicznie, im organizacja mniejsza, tym oceny są niższe. Zależność ta nie dotyczy tylko dwóch czynników: oceny perspektyw na najbliższe 3 lata oraz ewaluacji własnych umiejętności w zarządzaniu organizacją. Opisuując ogólną samoocenę funkcjonowania wiejskich organizacji pozarządowych można wyodrębnić trzy grupy ocenianych elementów:

- 1) najniższe, ale wciąż stosunkowo neutralne oceny: sytuacja finansowa organizacji,
- 2) grupa elementów ocenianych neutralnie: wpływ na mieszkańców, pozyskiwanie funduszy na działalność, współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi i współpraca z przedsiębiorcami,
- 3) grupa elementów ocenianych przeciętnie, ale powyżej średniej: współpraca z sektorem publicznym, umiejętność zarządzania organizacją i perspektywy na najbliższe 3 lata.

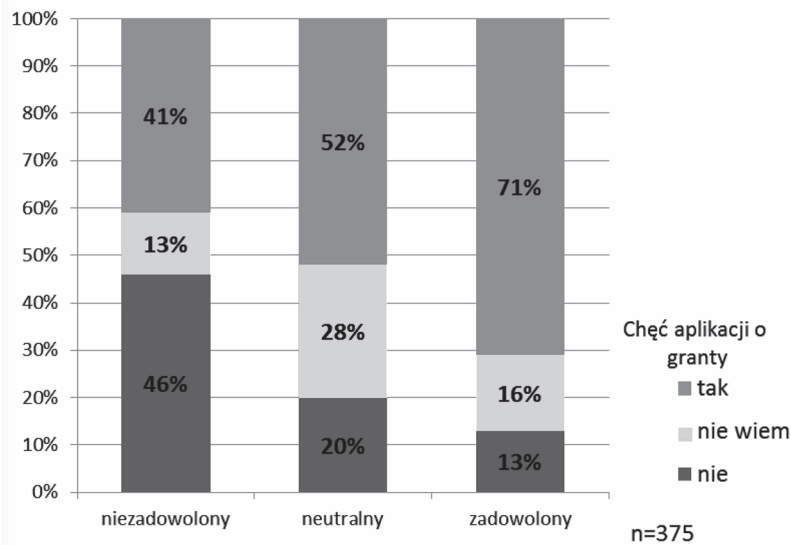
Warto również zwrócić uwagę na wysoką ocenę współpracy z przedstawicielami sektora publicznego. Pytania te zostaną pogłębione w dalszej części, wskazują one jednak na trend widoczny w całym badaniu. To jednostki sektora publicznego są postrzegane przez osoby zarządzające wiejskimi organizacjami pozarządowymi jako najważniejsi partnerzy. Wyniki badań pokazują na jeszcze jedną zależność: wraz ze

wzrostem aktywności członków organizacji wzrasta poziom ocen. Liderzy organizacji, w których znaczna część członków aktywnie angażowała się w działalność, wyraźnie częściej pozytywnie oceniali poszczególne elementy funkcjonowania.



Wykres 13
Indeks optymizmu liderów badanych organizacji

Na potrzeby badania został także wykonany indeks zadowolenia. Większość badanych organizacji można zakwalifikować do kategorii optymistów bądź neutralnych. Przedstawione powyżej wyniki prezentują stosunkowo pozytywny obraz „ducha” III sektora na obszarach wiejskich. Pomimo problemów z finansowaniem i pewnej izolacji organizacji pozarządowych, osoby nimi zarządzające nie tracą wiary w możliwość działania. Widać jednak pewne negatywne odchylenia wśród instytucji ulokowanych na wsi. Co ciekawe, niewielka liczebnie grupa pesymistów wskazuje przede wszystkim na problemy z budżetem organizacji oraz na niską ocenę współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi. W tym sensie można uznać, że grupa ta bazuje na samodzielnie działających, niewydolnych finansowo i przede wszystkim odizolowanych od innych zrzeszeń jednostkach. Warto też podkreślić, że pesymizm nie wpływa na postrzeganie własnych umiejętności w zarządzaniu organizacją.



Wykres 14

Poziom zadowolenia z funkcjonowania organizacji a chęć aplikacji o środki finansowe na jej działanie

Wyniki wskazują, że organizacje gorzej zarządzane, znajdujące się w trudniejszej sytuacji zdecydowanie rzadziej zamierzają aplikować o środki na swoją działalność. Potwierdzałyby to istnienie trajektorii bezsilności. Po wejściu na nią jednostki z problemami ograniczałyby swoją aktywność pozyskując coraz mniej funduszy. Prowadzić to może do spadku zadowolenia z działalności, skutkującego jeszcze słabszym działaniem. Na końcu tej spirali grozi takiej organizacji wygaszenie jej funkcjonowania. Kolejną zależnością widoczną w wynikach jest powiązanie poziomu zadowolenia z funkcjonowania z liczbą realizowanych projektów. Im więcej realizowanych projektów, tym jednostki III sektora są bardziej zadowolone ze swojej działalności. W tym sensie organizacje aktywne cechuje większy optymizm. Wskazywałyby to na silną segmentację jednostek III sektora – obok aktywnych i świetnie prosperujących liderów mamy do czynienia z grupą instytucji biernych, źle oceniających swoje funkcjonowanie.

Problematykę funkcjonowania wiejskich organizacji pozarządowych komplikują wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród liderów. Większość czynników wskazanych jako mocne strony organizacji pozarządowych ma charakter wewnętrzny w stosunku do organizacji.

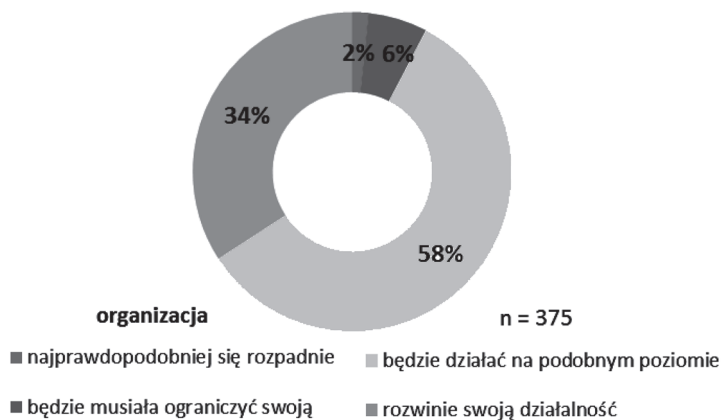
Wskazywane słabe strony mają charakter zewnętrzny i są w większości związane z obowiązującymi regulacjami prawnymi i rolą instytucji publicznych. Rzeczywiście trudno obiektywnie ocenić system przepisów jako przyjazny dla organizacji pozarządowych. Z tego schematu wyłamuje się właściwie tylko słaba ocena samoorganizacji organizacji pozarządowych. Respondenci w trakcie badania wskazywali na nieumiejętność podejmowania wspólnych działań, tworzenia grup lobbingowych lub po prostu komunikacji pomiędzy poszczególnymi zrzeszeniami.



Wykres 15

Mocne i słabe strony wiejskich organizacji pozarządowych w opinii ich liderów

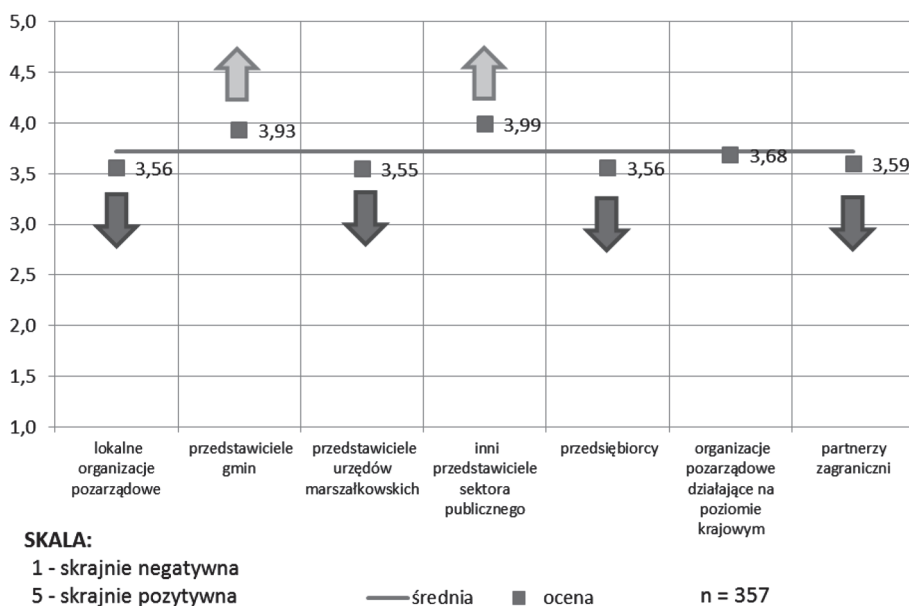
Większość badanych respondentów uznała, że w ciągu najbliższych trzech lat ich organizacja będzie działała na podobnym poziomie. Znaczący był też odsetek osób wskazujących na możliwość rozwoju instytucji, w której działają. Takie dane pokazują stabilność, ze wskazaniem na możliwość rozwoju sektora. Co ciekawe, jedyne obserwowane różnice dotyczyły organizacji o różnej sytuacji finansowej. Typ instytucji, jej lokalizacja, budżet, liczba projektów nie oddziaływały na ocenę perspektyw. Potwierdza to wyniki prezentowane przy okazji indeksu optymizmu: wiejskie organizacje pozarządowe, pomimo pewnych problemów, cechuje pozytywne nastawienie do teraźniejszości, jak i przyszłych działań.



Wykres 16

Perspektywy rozwoju badanych organizacji

3. WSPÓŁPRACA BADANYCH ORGANIZACJI

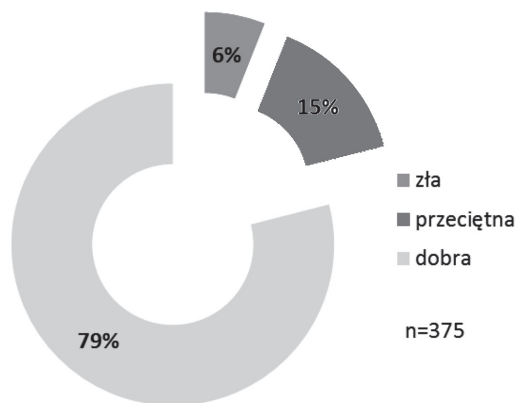


Wykres 17

Ocena współpracy z najważniejszymi partnerami badanych organizacji pozarządowych

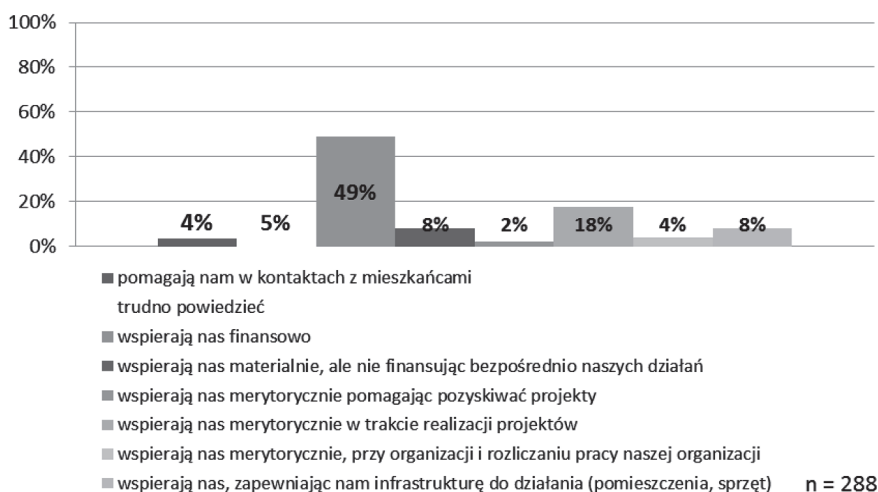
Analizując otoczenie instytucjonalne badanych organizacji trzeba wskazać parę prawidłowości. Badania ilościowe wykazały, że najważniej-

szymi i najlepiej ocenianymi partnerami organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich są przedstawiciele samorządu lokalnego i instytucji administracji publicznej. Te nieco zaskakujące dane pokazują na silny splot aktywności zrzeszeń i jednostek sektora publicznego. Przy stosunkowo niskiej organizacji III sektora los organizacji pozarządowych często zależy od kontaktów i stosunków łączących zrzeszenia z pracownikami urzędów gmin, powiatów, urzędów marszałkowskich.



Wykres 18

Ocena jakości współpracy organizacji z pracownikami urzędów gminy/miasta



Wykres 19

Przyczyny dobrej oceny współpracy z pracownikami urzędów gminy/miasta

Gminy są najważniejszymi partnerami wspierającym lokalne organizacje pozarządowe. Posiadają środki finansowe, wykwalifikowane kadry, zasoby materialne i niematerialne wykorzystywane do wsparcia III sektora. Środki te często stanowią jedyne źródło utrzymania lokalnych organizacji pozarządowych. Należy pamiętać, że w większości wypadków wiejski sektor pozarządowy to małe organizacje, kluby uczniowskie, koła gospodyń wiejskich, instytucje zajmujące się pomocą społeczną. Przy stosunkowo niskiej aktywności obywateli jednostki te nie są w stanie funkcjonować bez wsparcia samorządów lokalnych. Oczywiście, istnieje też drugie oblicze tej sytuacji. Trudno sobie wyobrazić, żeby uzależniona od decyzji jednostek administracji publicznej i samorządowej organizacja mogła stać się realną alternatywną, ośrodkiem kontroli aktywności władzy. W tym sensie istnieje zagrożenie, że organizacje pozarządowe mogą tylko uzupełniać działania instytucji publicznych. Zbyt silne uzależnienie finansowe może skutkować procesem kolonizacji bądź wasalizacji organizacji pozarządowych, których interesy z definicji nie zawsze są zgodne z interesami instytucji publicznych.

Co ciekawe, zupełnie inny obraz sytuacji prezentują wyniki badań jakościowych. W większości wypadków respondenci biorący udział w warsztatach scenariuszowych wskazywali na sektor publiczny, w tym przede wszystkim na gminy, jako jeden z głównych elementów hamujących rozwój III sektora na obszarach wiejskich. Jednym z częściej powtarzających się czynników był lęk lokalnych polityków przed powstającymi przy organizacjach alternatywnymi centrami władzy i podejmowania decyzji o przyszłości regionów. Należy pamiętać, że w przeciwieństwie do badania ilościowego, do jakościowego zostały wytypowane jednostki elitarne, niezależni liderzy sektora, którzy z założenia częściej mogą trafiać na ograniczenia ustanawiane przez sektor publiczny. Badani liderzy wskazywali na dwie strategie rozwiązywania problemów przy współpracy z sektorem publicznym.

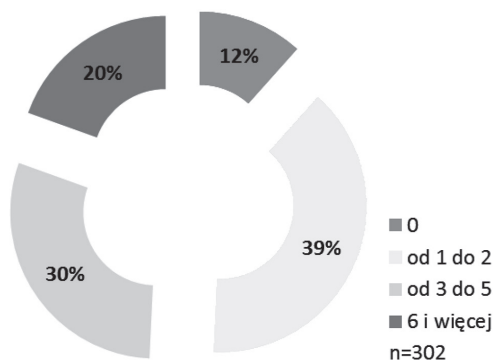
1. Pierwszy ze scenariuszy można określić mianem strategii unikania. Silne organizacje pozarządowe potrafiły sobie w tym wypadku wygospodarować przypisane im pole działań i kompetencji. Gminy i III sektor w tym wypadku działają obok siebie. Dla organizacji obywatelskich oznacza to jednak praktyczną rezygnację ze środków i pomocy ze strony instytucji samorządu terytorialnego. Dzięki temu III sektor może działać swobodniej oddalając jednocześnie

groźbę wasalizacji. Co ciekawe, cechą charakterystyczną organizacji, które wybrały strategię unikania, była rozwinięta sieć kontaktów partnerskich na poziomie ponadregionalnym.

2. Drugim ze zdiagnozowanych sposobów działania była strategia koegzystencji. W tym wypadku respondenci wskazywali na potrzebę „ułożenia” się z przedstawicielami władz lokalnych. Silne organizacje pozarządowe stają się partnerem dla władz lokalnych, następuje wzajemny przepływ kadry, pomysłów. Istnieją rozbudowane, formalne i nieformalne, kanały komunikacji pomiędzy liderami sektorów. W tym scenariuszu organizacje lub liderzy III sektora są na tyle aktywni, że potrafią wymusić partnerskie relacje z przedstawicielami samorządu.

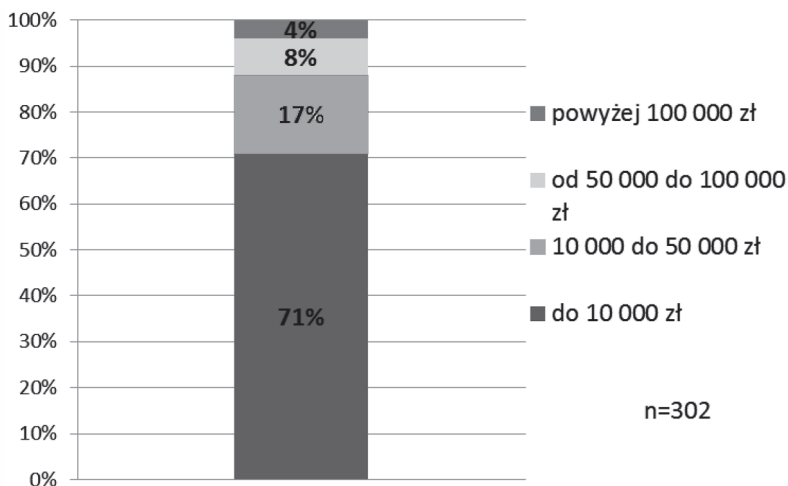
Należy jednocześnie pamiętać, że na intensywną i problematyczną współpracę z sektorem publicznym i jednostkami nakładają się stosunkowo rzadkie i gorzej oceniane kontakty z innymi lokalnymi i krajowymi organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorcami i wreszcie partnerami zagranicznymi. Wyniki badań prezentują obraz osamotnionych, indywidualnie działających zrzeszeń.

4. Pozyskiwanie środków finansowych



Wykres 19

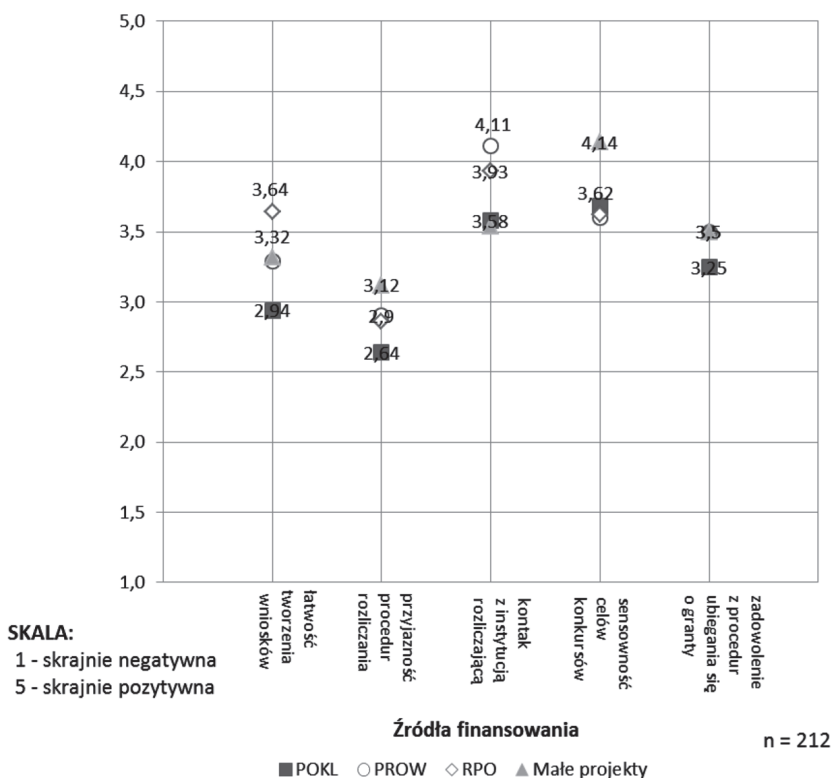
Liczba projektów realizowanych w roku poprzedzającym badanie przez organizacje pozarządowe



Wykres 20
Budżet największego z projektów

W sytuacji pojawienia się na „rynku dotacyjnym” po 2004 roku niespotykanych do tej pory w Polsce środków finansowych zaoferowanych przez Unię Europejską oraz w ramach tzw. funduszy norweskich i szwajcarskich, oczywistym nowym wyzwaniem dla polskiego Trzeciego Sektora było sprawne osadzenie się w nowym środowisku instytucjonalnym i ekonomicznym. Badania wykazały, że grupa organizacji, nierealizujących konkretnych projektów działań jest marginalna. Na uwagę zasługuje fakt, że aż 49% wszystkich zbadanych przez nas organizacji było w stanie w ciągu roku kalendarzowego zrealizować więcej niż trzy projekty. Organizacje pozarządowe działające na wsi i w małych miastach można uznać za stosunkowo aktywne. Jednocześnie należy zauważyć, że większość zbadanych przez nas organizacji pozarządowych (71%) realizuje stosunkowo niewielkie projekty, których całkowity budżet (nie wysokość dotacji) nie przekraczał 10 000 zł. Kolejna grupa – 17% organizacji – zrealizowała projekty, z których największy miał budżet nieprzekraczający 50 000 zł. Tylko 8% z nich może pochwalic się sporymi przedsięwzięciami, których budżet mieścił się w przedziale od 50 000 do 100 000 zł. Zaledwie 4% organizacji zrealizowało bardzo duże projekty, z budżetami liczącymi ponad 100 000 zł (większość z nich to lokalne grupy działania, z definicji dysponujące więk-

szymi budżetami). Co niezwykle interesujące, po duże i bardzo duże granty o wiele częściej sięgały fundacje. Aż 15% z nich zrealizowało projekty warte ponad 100 000 zł, wobec zaledwie 2% wśród stowarzyszeń oraz 10% wśród innych form (bez wyjątku – osobno traktowano lokalne grupy działania). Zatem największe projekty w sensie finansowym zrealizowały fundacje (niebędące LGD) oraz LGD, co wskazuje, że z formą prawną związany jest profil ekonomiczny organizacji. Fundacje częściej pełnią rolę przedsiębiorstw społecznych, sprawnie wykorzystujących środki finansowe.

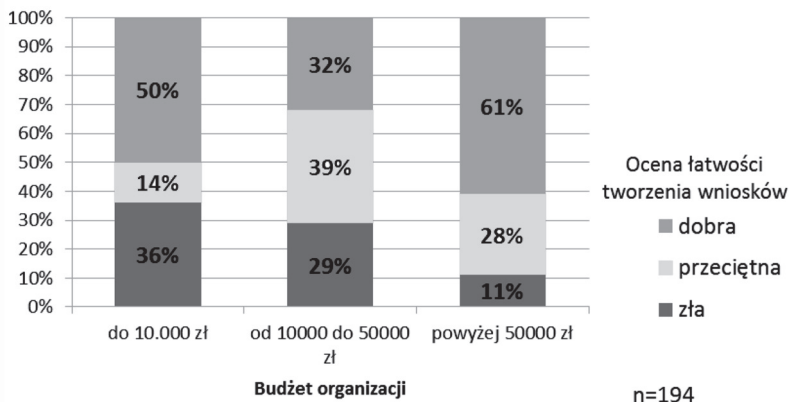


Wykres 21

Ocena poszczególnych elementów systemu pozyskiwania grantów, z podziałem na źródła finansowania

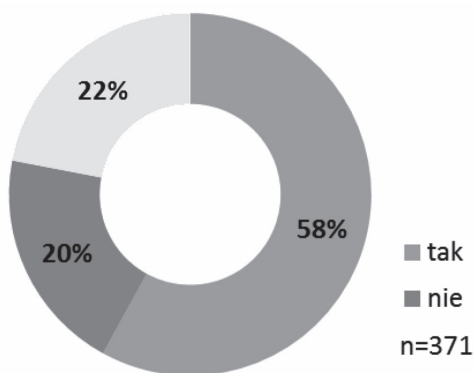
W ocenach przyjazności procedur aplikowania o środki unijne w podziale na poszczególne fundusze, organizacje pozarządowe różnie oceniały dane elementy procedowania wniosków. Ogólnie rzecz biorąc

wyróżniają się na tym tle „Małe projekty”, w szczególności za sensowość przyjętych kierunków wsparcia, zgodnych z potrzebami Trzeciego Sektora. Relatywnie najgorzej oceniono procedury panujące w PO KL. Najłatwiej tworzenie wniosków aplikacyjnych zapewniają RPO i „Małe projekty”.



Wykres 22

Ocena poszczególnych elementów systemu pozyskiwania grantów, z podziałem na źródła finansowania



Wykres 23

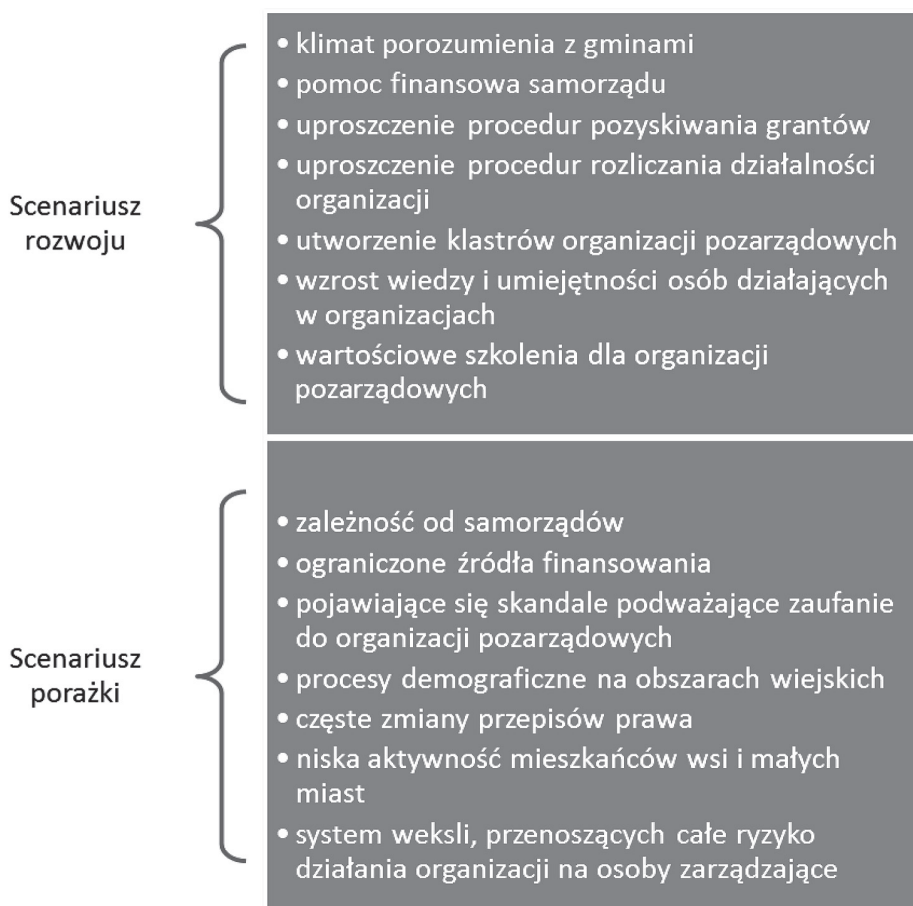
Chęć aplikacji o granty w przyszłości

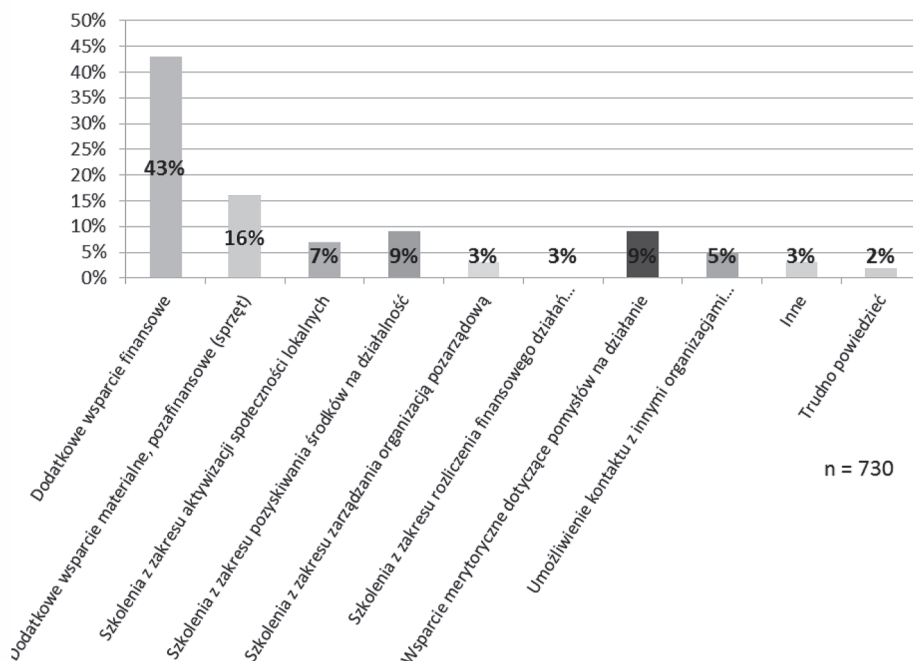
Badania wskazują na zjawisko słabnącego entuzjazmu. Organizacje o mniejszych budżetach i liczbie członków gorzej radzą sobie z pozyski-

waniem i rozliczaniem grantów. Wymogi proceduralne i księgowość prowadzą z kolei do spadku chęci aplikacji o zewnętrzne środki na działalność.

5. SCENARIUSZE ROZWOJU

W trakcie badań respondenci zostali poproszeni o stworzenie dwóch scenariuszy rozwoju organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich i w małych miastach. Pierwszym z nich był scenariusz rozwoju, pozwalający wyodrębnić czynniki, które mogłyby się przyczynić do poprawy sytuacji jednostek sektora działań obywatelskich. Opozycyjny scenariusz porażki miał z kolei wskazać na elementy, które grożą zapaścią tego obszaru. Wyniki prac prezentują tabele.





Wykres 24

Oczekiwane formy wsparcia badanych organizacji pozarządowych

Dane wyraźnie wskazują na charakter potrzeb wiejskich organizacji pozarządowych. Oczywiście, taka sytuacja nie może dziwić. Większość badanych zrzeszeń to jednostki małe, o bardzo ograniczonych budżetach. Pragniemy jednak postawić w tym miejscu kontrowersyjne stwierdzenie o drugorzędym charakterze tego typu potrzeb. W przypadku sektora organizacji obywatelskich, szczególnie tych działających lokalnie, szereg projektów i działań można początkowo zrealizować przy minimalnych nakładach finansowych. Tymczasem równie istotne, jeśli nie ważniejsze, problemy, takie jak: niski poziom aktywności obywateli, brak funkcjonujących sieci współpracy i współdziałania między organizacjami czy wsparcie merytoryczne zajmują zdecydowanie dalsze miejsca w hierarchii potrzeb respondentów. Oczywiście nie postulujemy w tym miejscu rezygnacji z zewnętrznego finansowania. Wydaje nam się jednak, że sukces wiejskich organizacji pozarządowych zależy od ryzykownej próby balansowania między profesjonalizmem a autentycznością swoich dzia-

łań. Warto, żeby zarządzający organizacjami pozarządowymi pamiętali o tych dwóch filarach stanowiących bazę aktywności.

Podsumowując raport należy zwrócić uwagę w jak trudnym środowisku przyszło działać badanym organizacjom pozarządowym. Niska aktywność i niechęć do formalnego łączenia swoich działań przez obywateli, silna pozycja jednostek sektora publicznego i samorządowego, duża konkurencja na rynku dotacji muszą oddziaływać na organizacje III sektora funkcjonujące na obszarach wiejskich i w małych miastach. To, że ten obszar obywatelskiej działalności dopiero stara się odnaleźć, dostosować do trudnego kontekstu polskiej rzeczywistości nie dezawuuje realnej wartości działań aktywnych obywateli. Poświęcając swój czas i środki wpływają na kształt obszarów wiejskich. Nie może to jednak przesłonić faktu, że organizacje pozarządowe wymagają wsparcia. Wydaje się, że wbrew powszechnym opiniom, powinno być to raczej wsparcie merytoryczne, ułatwiające działania, pokazujące dobre przykłady, umożliwiające sprawne radzenie sobie z trudną materią różniczeń i księgowości w projektach. Przede wszystkim zaś niezbędna jest pomoc w samoorganizacji sektora organizacji pozarządowych w Polsce. Organizacje te muszą współpracować ze sobą, współdziałać, tworzyć formalne i nieformalne sieci i klastry. Pozwoli to zwiększyć zasięg działań III sektora i oddali zagrożenie sprowadzenia jego roli do prostego wypełniania pomocniczych zadań dla samorządu lokalnego i administracji publicznej.